

Kraplewice, 05.04.2018



Szanowny Pan
Maciej Rakowicz
Wójt Gminy Jeżewo
Urząd Gminy Jeżewo
ul. Świecka 12, 86-131 Jeżewo

Dotyczy: „Budowa kompleksu chlewni z niezbędną infrastrukturą techniczną, przeznaczonych do hodowli trzody chlewnej w systemie bezściółkowym, o łącznej obsadzie 2070,9DJP oraz biogazowni o mocy do 0,5MW do wytwarzania gazu w wyniku beztlenowej fermentacji surowców pochodzenia rolniczego (przetwarzanie odpadów) a także ujęcia wód podziemnych, zlokalizowanych na działkach ewidencyjnych gruntu nr 89/3, 89/4 i 89/5 w obrębie 005 Buczek, gmina Jeżewo”

Szanowny Panie Wójcie

W związku z rozpowszechnianiem na terenie gminy Jeżewo ulotek, zawierających nieprawdziwe, niepełne lub wprowadzające w błąd informacje o ww. inwestycji, planowanej przez firmę PROSIACZEK Sp. z o.o. uznano za zasadne i konieczne odniesienie się do przedstawianych „zarzutów”.

Mając na uwadze fakt, że rozpowszechniane informacje mogą przyczynić się do wprowadzenia w błąd mieszkańców gminy Jeżewo, niniejszym oczekujemy, że to pismo – w ramach prawa do prezentowania swojego stanowiska, popartego badaniami i analizami – zostanie ujawnione na stronach internetowych gminy Jeżewo.

1. ZARZUT: Fabryka hodowli świń – na 20 tys. sztuk jednorazowo a ok. 80 tys. rocznie

Obsada wskazana w raporcie oddziaływania na środowisko przewiduje maksymalną obsadę na 20.000 sztuk – ale z rozróżnieniem na wiek i rodzaj zwierząt. Autor ulotki pomija – a co ma wpływ na oddziaływanie inwestycji – że inne jest oddziaływanie chlewni z 20.000 sztukami tylko maciory, a inne z prosiętami.

W planowanej chlewni będą tylko 2 knury, maciory stanowić mają zaledwie 7%, tuczniki 35% a aż 57% obsady to prosięta i warchlaki – biorąc więc pod uwagę ich wiek to znacząco należy obniżyć zakres oddziaływania na otoczenie. Nie można generalizować – a to właśnie czyni się próbując zastraszyć mieszkańców ilością zwierząt.

Biorąc pod uwagę fakt, iż z biologicznego punktu widzenia maciora może się prosić maksymalnie 2,4 razy w ciągu roku – to zupełnie nie jest wiadomym w jaki sposób nieznany autor policzył roczną obsadę na poziomie 80.000 sztuk. My takiej nie zakładamy.

2. ZARZUT: Inwestycja na powierzchni 10 ha (tj. ok. 14 boisk piłkarskich).

Jest to informacja całkowicie nieprawdziwa. Inwestor dysponuje terenem o pow. ok. 10 ha ale powierzchnia samej inwestycji wyniesie ok. 3,5 ha - w tym uwzględnia się całą infrastrukturę, drogi, parkingi, budynki, zbiorniki, ujęcia wody. Nie jest prawdą, że budynki chlewni zajmą 10ha.

3. ZARZUT: Chlewnia wytworzy rocznie 45 tys. m³ gnojowicy.

Jest to wartość zbliżona do planowanej – ale treść ulotki zdaje się sugerować, że gmina Jezewo zostanie zalana przez tę gnojowicę.

Autor pomówień całkowicie pomija fakt, że właśnie planowana budowa biogazowni służyć ma zneutralizowaniu gnojowicy – będzie ona wówczas gromadzona w kanałach znajdujących się pod rusztami w budynkach oraz w zbiorniku. Planujemy budowę biogazowni z najnowszymi rozwiązaniami technologicznymi - celem jest całkowite usunięcie wszelkich szkodliwych związków organicznych i zapachowych. Powstały w efekcie produkt ma mało wyczuwalny, słaby, neutralny zapach (może to być zapach ziemi, humusu).

Biogazownia zostanie uruchomiona już po wybudowaniu II etapu inwestycji. Do czasu uruchomienia biogazowni gnojowica będzie wykorzystywana na gruntach Inwestora oraz oddawane zgodnie z umowami na zbyt gnojowicy – ale tylko i wyłącznie w wyznaczonych terminach.

Tytułem dodatkowego wyjaśnienia podaje się, że proces fermentacji metanowej gnojowicy, stanowiącej główny składnik wsadu do biogazowni rolniczej, powoduje istotne zmiany w jej składzie chemicznym, tj: m.in. rozłożone zostają substancje koloidowe, śluzowe i podobne, związki azotu w 90% przekształcają się w azot amonowy, zniszczone zostają bakterie i wirusy chorobotwórcze oraz jaja pasożytów, wzrasta zawartość aminokwasów i witaminy B12, zmniejsza się ilość substancji zużywających tlen (ChZT i BZT) a nie ulegają zmianom ilościowym pozostałe substancje biogenne, jak P, K, Na Ca, Mg, mikroelementy.

Co istotne – i tym się kierowaliśmy - zmniejsza się poziom odorów, wg badań amerykańskich nawet o 97%, wg szacunków polskich uczonych o około 80%. Dzięki powyższym przemianom stosowanie pozostałości pofermentacyjnej do nawożenia upraw polowych i użytków zielonych wykazuje, w porównaniu do gnojowicy surowej, następujące zalety ekologiczne, tj: lepsze wykorzystanie składników przez rośliny, zniszczenie nasion chwastów, eliminację patogenów i zarazków chorobotwórczych, zmniejszenie ryzyka zanieczyszczenia wód gruntowych i powierzchniowych, głównie związkami azotu i fosforu oraz zarazkami, zmniejszenie eutrofizacji wód, redukcja odorów czy redukcja emisji gazów cieplarnianych, zwłaszcza podtlenku azotu i metanu.

Jak widać, nowoczesne rolnictwo stara się sprostać i zbliżyć do wymogów ekologicznych i organicznych. Postęp w tej dziedzinie jest zauważalny i nie można porównywać biogazowni sprzed 20 lat – z aktualnymi rozwiązaniami technologicznymi.

4. ZARZUT: Gnojówka będzie wylewana na pola wokół Krąplewic, Laskowic, Osłowa, Buczka, Jeżewa jak dzieje się to teraz.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż obowiązujące przepisy prawa zmuszają inwestora, aby na etapie wniosku o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla budowy chlewni wskazać pola (wraz z umowami), na które inwestor będzie wywoził gnojowicę – mimo iż przedmiotem zadania jest budowa biogazowni. Tak też uczyniono w przedmiotowej sprawie. Mimo więc, iż docelowo nie jest naszym zamiarem w ogóle wywożenie gnojowicy na pola – to autor ulotki wskazuje, iż tak właśnie będzie się działo. Jest to wprowadzenie w błąd lokalnej społeczności, służy wyłącznie podgrzewaniu atmosfery niechęci do inwestycji.

Podkreślamy ponownie: gnojowica będzie wywożona na pola tylko w ustawowych terminach i tylko do czasu budowy biogazowni – która będzie ją przetwarzала na biogaz oraz poferment, który będzie wykorzystywany rolniczo, zgodnie z ustawą o nawożeniu oraz Kodeksem Dobrej Praktyki Rolniczej. Jak już wskazano powyżej, poferment ma neutralny zapach i nie będzie uciążliwy dla otoczenia.

5. ZARZUT: Inwestycja spowoduje emisję uciążliwego dla wszystkich mieszkańców fetoru, którego skutki odczuwamy już dzisiaj.

Mając na uwadze fakt, iż dotychczasową działalność prowadzimy na terenie gminy Jeżewo i zależy nam na dalszych dobrych kontaktach z lokalną społecznością, problem ten był przedmiotem naszej szczególnej troski i szczegółowych analiz.

Wg J. Kośmider „Odory” amoniak jest wyczuwalny na poziomie $3900 \mu\text{g}/\text{m}^3$ a siarkowodór $12,3 \mu\text{g}/\text{m}^3$. Otrzymane w programie Operat FB najwyższe stężenie amoniaku (wyniki obliczeń dla oddziaływania skumulowanego) jakie może wystąpić uśrednione dla 1 godziny wynosi $176 \mu\text{g}/\text{m}^3$ a siarkowodoru $12,41 \mu\text{g}/\text{m}^3$ natomiast stężenia uśrednione dla 1 roku odpowiednio $10,721 \mu\text{g}/\text{m}^3$ dla amoniaku oraz $0,8420 \mu\text{g}/\text{m}^3$ dla siarkowodoru. Jak wynika z powyższych wyników stężeń maksymalnych amoniaku i siarkowodoru poziomy równe progowi wyczuwalności zapachowej amoniaku nie wystąpią nawet na terenie chlewni.

Otrzymane w programie stężenia są znacznie niższe od wartości odniesienia. Wg publikacji autorstwa dr. hab. Jana Stetkiewicza, prof. IMP „Siarkowodór – dokumentacja dopuszczalnych wielkości narażenia zawodowego” wartość NDS (najwyższe dopuszczalne stężenie i najwyższe dopuszczalne natężenie) wynosi $7 \text{ mg}/\text{m}^3$, natomiast NDSC_h (najwyższe dopuszczalne stężenie chwilowe) $14 \text{ mg}/\text{m}^3$. Cyt. z wyżej wymienionej publikacji „*W warunkach narażenia jednorazowego, jak i powtarzanego głównymi narządami docelowymi działania siarkowodoru są: nos, oczy i układ oddechowy. Działanie drażniące spojówki i rogówkę obserwowano u pracowników narażanych na siarkowodór o stężeniu $28 \text{ mg}/\text{m}^3$ (Masure 1950). Siarkowodór o stężeniu $14 \text{ mg}/\text{m}^3$ nie wykazywał działania szkodliwego na układ oddechowy ochotników narażanych przez 30 min (Bhambhani i in. 1991; 1996; 1997), jak również nosa u szczurów narażanych inhalacyjnie przez okres dni (Moulin i in. 2002; Dorman i in. 2000; 2002; 2004).*” Należy zauważyć, że autor publikacji posługuje się jednostką stężeń siarkowodoru wyrażoną w mg/m^3 ($1 \text{ mg} = 1000 \mu\text{g}$) a uzyskane w programie stężenia wyrażone są w $\mu\text{g}/\text{m}^3$, w związku z czym wywnioskować można, że planowana chlewnia nie będzie powodowała negatywnego wpływu na pobliskich mieszkańców.

Dodatkowo - mimo iż nie zobowiązują nas do tego przepisy - w celu ograniczenia uciążliwości zapachowej podjęto się następujących działań: opracowano plan zarządzania zapachami, wybrane miejsce inwestycji zapewnia odpowiednie odległości do zabudowy oraz dodatkowe naturalne ekrany (las), wentylacja umieszczona na dużej wysokości, zwiększenie przepływów oraz stosowanie żaluzji; ponadto stosowane będą preparaty zmniejszające odory, poferment będzie magazynowany pod przykryciem, ogranicza się mieszanie gnojowicy.

Rozumiemy obawy mieszkańców. Powyższe szczegółowe analizy naukowe wskazano, aby wykazać nasze zaangażowanie (również kosztowe) w rozwiązanie tego problemu i w naszej ocenie (potwierdzonej wyliczeniami) chlewnia nie będzie uciążliwa odorowo. Szkoda, że autor ulotki nie zadał sobie trudu wykonania podobnej analizy i opierał się na emocjach – zamiast na faktach.

6. ZARZUT: wentylatory chlewni (186 sztuk) będą otwierane latem, co znacznie uwydatni smród, plagę much oraz uniemożliwi przebywanie na świeżym powietrzu i korzystanie z wypoczynku nad jeziorem.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż nie będzie takiej sytuacji, aby wszystkie wentylatory pracowały jednocześnie.

Projekt zakłada, że w zależności od obłożenia chlewni w jednych sektorach będą włączone, w innych wyłączone, w tym w porze nocnej i w zimie.

Wentylatory szczytowe będą wykorzystywane wyłącznie w okresie letnim w trakcie wysokich temperatur - ich maksymalny czas pracy wynosi 540 godzin. W trakcie nocy wentylatory nie będą pracować.

W ramach zabezpieczenia przed gryzoniami i muchami podjęte zostaną odpowiednie czynności:

- inspekcje budynków pod kątem obecności gryzoni,
- zabezpieczenie wszelkich otworów, przez które gryzonie mogą przedostawać się do wnętrza budynku, ogrodzenie działki,
- instalacja osłon uniemożliwiająca przedostawanie się ptaków i insektów do budynku,
- wprowadzenie programu skutecznego zwalczania much i komarów, stosowanie preparatów do zwalczania insektów

Planujemy ograniczać wszelkie zagrożenia przez bieżący nadzór weterynaryjny nad stadem i ściśle wykonywanie zleceń lekarza weterynarii oraz zadawanie przepisanych przez niego środków leczniczo- weterynaryjnych. Interesy nasze i mieszkańców są zbieżne – też zależy nam na zdrowych, czystych zwierzętach i czystych chlewniach. Zrobiliśmy wszystko to – na co pozwala obecna technika i technologia - aby wyeliminować zagrożenia i utrudnienia.

To jest nowoczesna chlewnia – analogiczna na jaką zapraszaliśmy w ramach pokazu. Jak pisaliśmy – Wójt ma możliwość zlecenia w każdym momencie kontroli porealizacyjnej celem potwierdzenia czy wykonywane są wszystkie zalecenia.

7. ZARZUT Wylewanie gnojówki na pola zwierającej antybiotyki sterydy z pasz, ich przedostawanie się do wód gruntowych i do jeziora może stanowić zagrożenie dla zdrowia człowieka, zwierząt przydomowych jak i dzikich. (chlewnia oddalona będzie o 2,5 km od ujęcia wody w Laskowicach.

Są to stwierdzenia nieprawdziwe. Gnojówka, o której jest mowa w zarzucie, jest to odciek z obornika (przefermentowany mocz zwierząt), a inwestor nie będzie składował obornika, gdyż będzie prowadzona bezściółkowa technologia chowu.

Na podstawie informacji uzyskanej z Urzędu Gminy w Jeżewie nr UG.604.9.2016 z dnia 25-05-2016 r. w sprawie gminnych ujęć wód podziemnych, na terenie wsi Buczek nie znajduje się żadne ujęcie wód podziemnych, najbliższe ujęcie zlokalizowane w obrębie Laskowice, dla którego jest ustanowiona 8 m strefa ochronna od obudowy studni, a strefa pośrednia nie została wyznaczona. Obszar, na którym zostanie zagospodarowywana gnojowica nie leży w obszarze zakazu jej stosowania.

Kierując się dobrem mieszkańców oraz mając na względzie zalecenia organizacji międzynarodowych, na terenie Unii Europejskiej wprowadzono regulacje określające zasady użycia antybiotyków w leczeniu zwierząt, których produkty przeznaczone są do konsumpcji. Wyrazem tego był m.in. zakaz stosowania antybiotykowych stymulatorów wzrostu, leków antybakteryjnych o silnym działaniu toksycznym oraz objęcie producentów systematyczną kontrolą pozostałości antybiotyków w produktach spożywczych. Od 1 stycznia 2006 roku w Unii Europejskiej obowiązuje całkowity zakaz stosowania antybiotykowych stymulatorów wzrostu. Producentów żywności pochodzenia zwierzęcego obowiązują surowe normy i przepisy prawne. Od 2006 r. w UE obowiązuje także całkowity zakaz podawania zwierzętom hodowlanym hormonów wzrostu oraz pasz i mączek zwierzęcych zawierających antybiotyki, które mogłyby sprawić, że zwierzę będzie dorodniejsze.

Inwestor będzie przestrzegał ww. zapisów prawa i nie będzie stosował pasz zawierających, jak to określono w zarzucie, sterydów, dlatego też nie będzie możliwości by zastosowana gnojowica zawierała „sterydy z pasz”. Natomiast jeśli chodzi o stosowanie antybiotyków, które jeśli już, to będą stosowane wyłącznie u zwierząt chorych i wyłącznie pod kontrolą lekarza weterynarii. Takie chore (leczone) zwierzęta będą odizolowane w specjalnych izolatkach, a ich stan zdrowotny będzie stale monitorowany przez lekarza weterynarii.

Inwestycja w żaden sposób nie niesie ze sobą zagrożenia epidemiologicznego - czego dowodem jest fakt, iż zarówno Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, jak i Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świeciu nie wnosili zastrzeżeń co do inwestycji. Ustalili jej warunki, których zamierzamy przestrzegać.

W związku z powyższym, zwracamy się do Pana o przyjęcie ww. wyjaśnień (które są zawarte i bardziej szczegółowo rozpisane w złożonej dokumentacji), jak również o opublikowanie niniejszego wystąpienia na stronach internetowych Urzędu Gminy w Jeżewie - traktując to jako prawo inwestora do obrony swojego stanowiska i odniesienia się do niepełnych, nierzetelnych informacji, wprowadzających w błąd i manipulujących opinią publiczną.

Jednocześnie podkreśla się iż PROSIACZEK sp. z o.o. zamierza bronić swojego dobrego imienia i podjąć – w razie potrzeby – dalsze kroki prawne.

PREZES ZARZĄDU

Andrzej Tomczak